Nro. 91.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 22go Kwietnia 1795.

Gazety.

FRANCYA.

Dalszy ciąg opisu rozruchów w Paryżu.

Dnia 22. z rana znowu widziano ludzi tłumy, lecz każdego, którego tylko oboiętnie mowiącego słyszano, natychmiast brano do aresztu.

(Naynowsze Doniesienia z *Paryża* są pod 28. Marca. Partye w Kon-

wencyi były do tego czasu ieszcze w wielkiém poruszeniu, lecz w Mieście (*Paryżu*) panowała spokoyność.)

W czasie burzącego się tłumu koło *Thuillerien* odnowił *Chasles* (którego za Autora poprzybiianych cedułek nadmienioney treści; i za Arcy-Jakobina maią) iuż kilku dniami przed tém wyrażony wniosek: aby Akt Konstytucyi i prawa człowieka na 2. miedzianych tablicach wyryte tak w sali Konwencyi, iakoteż na mieyscach publicznych były zawieszone. *Tallien* mówił: że ci, którzy naywięcey mówią o Konstytucyi, naywięcey się przyłożyli do upadku oney, ale za to z hałasem był znieważony i wyśmiany. Potém mówił *Thibeaudot*; „; Chcą Demokracyi, ale ta nie może zostawać bez wolności? a możeż się utrzymać wolność, gdzie Konwencya od gromady sprzysiężoney zawisła? Jak tylko Konstytucya przyidzie do skutku, rząd Rewolucyiny będzie musiał ustać, w tedy municypalność *Paryzką* do swych praw zupełnie powrócić, i Jakobinóm Sessye pozwolić potrzeba będzie, a tak w kilku miesiącach znowu ci nas tyrannizować mogą &c. „

Za-

W tém przyſzedł *Sieyes* i proiektował imieniem Deputacyów Dekret wyżſzey Policyi, którego treść iſtotna (w Num. 89.) nadmieniona. *Chasles* żądał, aby roſtrząśnienie tego proiektu na 3. dnie było odłożone.

W tym momencie zaś dowiedziała ſię Konwencya, że w pałacu *Egalite* poſpólſtwo ſię ſkupiwſzy czyni gwałty. W obawie więc ztąd wynikaiącey wſpomniony proiekt Deputacyów był natychmiaſt dekretowany.

Ledwie zaś to ſię ſtało, *Dühem* proteſtował ſię przeciw temu dekretowi. A tymczaſem odbierała Konwencya co raz więcey niepomyślnych donieſień o rozruchach ſzerzących ſię w mieście.

Nakoniec przyſzedł ieden Obywatel z liſtem do Prezydenta, który był napiſany w naſtępuiącey treści:

„ Deputacya od więcey iak 4,000. Obywatelów wyſłana ma źlecenie oświadczyć Konwencyi ku niey ſwoie przywiązanie i przychilność.

Mordy i ucieczka ſą dowodem, które dali nieprzyiaciele naſi o ſwoiey exyſtencyi. Dowiaduiemy ſię, że wy zaprzątnieni ieſteście ważnemi rzeczami. Szanuiemy prace waſze. Złączce więc

ſwą

ſwą mądrość z rękami naſzemi, a Rzeczpoſpolita uratowana zoſtanie. Wy bądźcie na ſwoiem, a my będziem na naſzém mieyſcu. „

Merlin (de Thionville) który był w tedy Prezydentem odpowiedział im na to z powſzechnym oklaſkiem. Przy końcu rzekł: „ *Idźcie i uſkuteczniaycie ſzanowne zlecenia przywrócenia porządku i ſpokoyności.* „ Konwencya dekretowała, aby tych obywatelów, którzy widząc Konwencyę w niebeſpieczeńſtwie, iey przybyli na pomoc, pochwała w protokule umieſzczona była.

Znowu potém proiekt X. *Sieyes* był wzięty na rozwagę, i każdy z oſobna artykuł był roſtrząſany, i przyięty.

Dnia 22. ponieważ miano przedſięwziąć roſtrząśnienie oſkarżenia *Barrera*, *Collota* &c. iuż od rana wſzyſtkie galerye były napełnione ludźmi, zkąd męſzczyzni wypędzali kobiety.

Ten poſtępek ſprawił w Konwencyi nieiakie podeyrzenie. *Lecointre* uiął ſię za ſłuchaczami płci żeńſkiey, *Duroy* twierdził: że wiele męſzczyzn na galeryach ſię znayduiących puginałami opatrzonych było, lecz Konwencya na to

wſzy-

wſzyſtko do dziennego porządku przyſtąpiła.

W tedy na proiekt *Legendre* dekretowano: że każdy, ktòryby znak ukontentowania, lub nieukontentowania dać miał, publicznie od Prezydenta do porządku ma bydź odeſłany. Tym czaſem *Barrere*, *Collot*, *i Billaud* przyſzli do Sali Konwencyi, i uſiedli za Prezydentem. Zaraz Robert *Lindet* wyſzedł na Katedrę, nie chciano go z początku ſłuchać, ponieważ nań nie było zaſkarżenia, lecz gdy w punktach zaſkarżenia na *Barrere*, *Collota &c.* przeciw całey bywſzey Deputacyi Ocalenia powſtano, którey i *Lindet* był członkiem; przeto z drugiey ſtrony utrzymywano: że i *Lindeta* ſłuchać potrzeba. I to uchwalono. Zaczął ón więc czytać mowę o 1, godzinie po południu, i aż o pòł do oſmey ią ſkończył. W tedy wyiaśniał hiſtorycznie to wſzyſtko, co tylko od uformowania Deputacyi Ocalenia w niey ſię wydarzyło, i uſiłował uſprawiedliwić tak w ogólności całą Deputacyę, iakoteż w ſzczególności oſkarżone członki: *Barrera*, *Collota*, *Billauda*, *i Vadiera.*

Przerywano mu mowę częſto mimo uchwalonego dekretu, iuż dawano oklaſk,

iuż

iuż wyśmiewano, gdy lub tę lub ową ſtronę tykał. Po ſkończoney mowie dekretowano, aby wydrukowana zoſtała.

Potém mówił na obronę oſkarżonych, *Carnot* bywſzy podobnież członek Deputacyi Ocalenia, i obwiniał tych, którzy przeciw wſpomnionym Deputowanym *Barrerowi*, *Collotowi* &c. powſtawali i wzniecali rozruchy i mordy. To obwinienie do Deputacyów zoſtało odeſłane, i Seſſyę ſolwowano.

Na Seſſyi dnia 21. Marca zapewniano Konwencyę, że w krótce pokóy i z *Chouanami* ma bydź zawarty.

Czytano depeſze od Jenerała *Hoche* do Narodowey Konwencyi przyſłane; w których donoſi: że wielu zawódźców *Chouanów* zgromadziło ſię w *Rennes* dla konferencyi tam odprawić ſię maiącey, i że więcey iak 20 officyerów *Chouanów* wſzędzie po kraiu ieździ dla uśmierzenia zamachów i poruſzeń nieprzyiacielſkich.

Mimo tego wſzyſtkiego zaś dnia 24. Marca czytano w Konwencyi Relacyę Reprezentanta ludu *Bazard* z *Vendée* donoſzącą, że dnia 15. i 16. Marca przyſzło do krwawey potyczki między woyſkiem Republikantſkiém, i *Chouanami*,

żei

że Republikanie zbiwszy *Chouanów* miasta *Chalonne i Montbrale* opanowali.

Teraz tak w *Paryżu*, iakoteż po całey *Francyi* nie tylko msze się odprawiaią ale nawet wychodą listy *Pastoralne* od różnych Biskupów. *Gregoire* członek Konwencyi Biskup w *Loire i Cher*, (który przed kilką miesiącami za mowę mianą w Konwencyi o wolności Religii był wyśmiany) wydał takowy list do swey Diecezyi, którego wstęp zaczyna się od słów następuiących:

„ *Henryk Gregoire przez miłosierdzie Boże w spółeczeństwie z Swiętą Stolicą Apostolską Biskup Dyecezyi Loire i Cher. Wszystkim Wielebnym współpracownikóm Swiętych Taiemnic, i wszystkim wiernym Dyecezyi swoiey łaski i błogosławieństwa w Jezusie Chrystusie* Potém roskazuie, żeby ów list iego *Pastoralny* w nayblizszą Niedzielę po odebraniu z Ambon był czytanym.

NIEMCY.

Gazeta pod tytułem *Courier du Bas-Rhin* donosi pod artykułem z *Wesel* pod 28. Marca: iakby między *Prussami i*

Fran-

Francuzami, armiſtycyum iuż zawarte, i pokóy w krótce miał bydź podpiſany, wypiſuie także ordynans wydany pod 22. Marca do woyſka *Francuzkiego* konſyſtuiącego w *Xanten*, w ktòrym przykazuie ſię pod karą śmierci, aby woyſka *Francuzkie* żadnych krokòw nieprzyiacielſkich przedſiębrać przeciw *Pruſſakòm* nie ważyły ſię, i za znak naznacza ſię niebieſki *uniform*. — Dodaie nakoniec, iakoby i *Rzeſza Niemiecka* miała bydź w łączona do takowego pokoiu z *Pruſſami*. — Aczkolwiek wſpomniona Gazeta chlubi ſię: że tak ważną *Europie* wiadomość naypierwſza donoſi: że atoli inne Gazety Rzeſzy nic o tém nie wzmiankuią, przeto ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia.